

Dr Maciej Serowaniec

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń
mserowaniec@umk.pl

Dr Wojciech Włoch

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń
q23yk@doktorant.umk.pl

Kategoria bezpieczeństwa w ujęciu prawnofilozoficznym*

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SIT.2016.0009>

Rozważając znaczenie pojęcia bezpieczeństwa, należy podkreślić, iż podobnie jak w przypadku innych ogólnych i fundamentalnych pojęć, podanie jednej precyzyjnej i powszechnie wiążącej definicji jest właściwie niemożliwe¹, a być może niekonieczne, albowiem ludzie intuicyjnie rozumieją pojęcie bezpieczeństwa, szczególnie gdy sami doświadczyli jego braku². Można jednakże wskazać na pewne właściwości, które rozjaśniają to pojęcie. Bezpieczeństwo oznacza dążenie do „złagodzenia zagrożeń wobec

* Niniejszy artykuł stanowi rozszerzoną wersję opracowania pt. *Pojęcie bezpieczeństwa*, opublikowanego w monografii *Kategoria bezpieczeństwa w konstytucjach i praktyce ustrojowej państw Grupy Wyszehradzkiej*, red. A. Bień-Kacała, J. Jirásek, L. Cibulka, T. Drinóczy, Z. Witkowski, Toruń 2016, s. 13–26. Monografia wydana została w ramach realizacji grantu badawczego „Security in V4 constitutions and political practices”, współfinansowanego ze środków Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego (Standard Grant No. 21510444).

¹ Por. P. Williams, *Security Studies: An Introduction*, w: *Security Studies. An Introduction*, ed. P. Williams, London–New York 2008, s. 5.

² Por. K. Booth, *Theory of World Security*, Cambridge 2007, s. 98–101.

cenionych wartości”³, co szczególnie dotyczy takich wartości, które wiążą się z przetrwaniem określonego podmiotu lub przedmiotu. Jakkolwiek przetrwanie nie jest synonimem bezpieczeństwa⁴, tj. jego niezbędnym warunkiem, który umożliwia osiąganie innych celów⁵. Bezpieczeństwo oznacza zatem „przetrwanie-plus”: „plus” wolność od determinujących całą egzystencję zagrożeń oraz „plus” przestrzeń do dokonywania wyborów⁶. Można zatem powiedzieć, że zakres pojęcia bezpieczeństwa obejmuje przetrwanie, brak aktualnych i postrzeganych zagrożeń oraz możliwość dążenia do celów uznanych za pożądane. Dlatego też Ken Booth określa bezpieczeństwo mianem wartości instrumentalnej⁷, stanowiącej środek „do czegoś”, a nie cel sam w sobie. Warunkiem podstawowym bezpieczeństwa jest przetrwanie, jego wymiarem negatywnym – „**wolność od** określonych zagrożeń”, a pozytywnym – „**wolość do** działania zgodnie z określonym zamiarem”. O bezpieczeństwie w pełnym wymiarze można mówić wtedy, gdy spełniony jest nie tylko warunek egzystencjalny, ale także aspekt negatywny i pozytywny. Spełnienie wymiaru pozytywnego ma szczególnie znaczenie dla ustanowienia relatywnie wysokiego standardu jakości życia jednostek i społeczeństw. W takim ujęciu bezpieczeństwo jest jedną z fundamentalnych potrzeb podmiotu i zarazem jednym z najważniejszych celów jego działania, niezależnie od tego, czy podmiotem tym jest jednostka ludzka, czy państwo.

Najdoskonalszą dotąd formą zabezpieczenia potrzeb jednostki i poszczególnych grup społecznych w zakresie bezpieczeństwa jest państwo⁸. Zapewnienie bezpieczeństwa od zarania dziejów trakto-

³ P. Williams, op.cit., s. 5.

⁴ Wąskie rozumienie pojęcia bezpieczeństwa reprezentuje tzw. szkoła kopenhaska, która wiąże pojęcie bezpieczeństwa z egzystencjalnym zagrożeniem, które wymusza określone działania, aby się mu przeciwstawić. Bezpieczeństwo jest przesłanką do zastosowania wszelkich środków, aby zapobiec zagrożeniu zablokowania rozwoju danego podmiotu, por. B. Buzan, O. Wæver, J. de Wilde, *Security. A New Framework for Analysis*, Boulder–London 1998, s. 21.

⁵ Por. K. Booth, op.cit., s. 102.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem, s. 106.

⁸ Por. W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Warszawa 2011, s. 25.

wane jest bowiem jako jeden z podstawowych celów i funkcji państwa⁹ polegających na utrzymaniu zdolności do reagowania, odpowiednio do zaistniałej sytuacji, w przypadku wystąpienia zagrożeń bezpieczeństwa publicznego oraz bezpieczeństwa powszechnego, związanych z ochroną porządku prawnego, życia i zdrowia obywateli oraz majątku narodowego. Bezpieczeństwo stanowi zatem fundamentalną potrzebę, która determinuje polityczną organizację społeczeństwa.

Zagadnienie celów, do jakich dąży państwo przez wieki, było przedmiotem zainteresowania najwybitniejszych filozofów w dziejach. „Wszyscy oni usiłowali uchwycić, opisać, objaśnić pojęcie wspólnego dobra, które stanowi rację bytu każdej społeczności. I natrafili na fundamentalną potrzebę bezpieczeństwa, której zaspokojenie jest warunkiem zaspokojenia innych potrzeb”¹⁰. Jak wskazuje chociażby Thomas Hobbes, poczucie bezpieczeństwa zostało osiągnięte w społeczeństwie poprzez wyjście ze „stanu natury” i wejście do stanu państwowego, w którym siła państwa, w postaci prawa o charakterze pozytywnym, stanowiła gwarancję funkcjonowania umowy społecznej, czyli *de facto* stanu jego bezpieczeństwa¹¹. Odwołując się do poglądów Gottfrieda Leibniza, można zatem stwierdzić, że państwo jest wielką społecznością, której celem jest wspólne bezpieczeństwo. Pojęcie tak pojmowanego „dobra publicznego” zasadza się na dwóch istotnych elementach, gwarantujących z jednej strony pokój wewnętrzny, z drugiej zaś bezpieczeństwo względem zagrożeń zewnętrznych¹². W znaczeniu społecznym bezpieczeństwo stanowi więc nie tylko dla jednostek i społeczności lokalnych, ale także państwa pierwotną i naczelną potrzebę, a zarazem priorytetowy cel działania na wszystkich poziomach organizacji państwowej i samorządowej. Bezpieczeństwo jest tym samym kluczowym czynnikiem, który przesądza o możliwości trwania i przetrwania państwa w środowisku międzyna-

⁹ Por. J. Potrzebszcz, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Lublin 2013, s. 69–87.

¹⁰ P. Buhler, *O potędze w XXI wieku*, przeł. G. Majcher, Warszawa 2014, s. 88.

¹¹ Ibidem, s. 89.

¹² Ibidem.

rodowym. W tym zakresie państwa samodzielnie decydują, jakie wartości powinny być chronione w ramach narodowej polityki bezpieczeństwa, dobierając odpowiednie narzędzia dla osiągnięcia wyznaczonego celu. Dobór narzędzi z kolei zależy od rodzaju interesów narodowych, istniejących uwarunkowań, wyzwań i szans rozwojowych, rodzajów i wielkości potencjalnych zagrożeń, realnych możliwości państwa i jego polityki bezpieczeństwa¹³. Katalog tych pierwszoplanowych wartości i zarazem celów obejmuje m.in. przetrwanie biologiczne ludności, narodu jako grupy etnicznej i państwa jako instytucji, integralność terytorialną państwa, jego niezawisłość i suwerenność, stabilność wewnętrzną oraz kompleksowy i zrównoważony rozwój społeczno-gospodarczy¹⁴. Polityka państwa powinna zatem służyć nie tylko zagwarantowaniu suwerenności państwa, ochrony nienaruszalności jego granic i integralności jego terytorium, ale także zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli, przestrzeganiu praw człowieka, podstawowych wolności oraz demokratycznego porządku w państwie¹⁵. Bezpieczeństwo staje się tym samym swoistą naczelną misją narodową całego społeczeństwa i jego organizacji państwowej, której celem jest ochrona i obrona wartości oraz interesów narodowych przed istniejącymi i potencjalnymi zagrożeniami oraz tworzenie wewnętrznych i zewnętrznych warunków do swobodnego rozwoju¹⁶. Każde państwo, realizując cele w zakresie bezpieczeństwa, powinno więc dysponować mechanizmami zapewniającymi gotowość i zdolność do zapobiegania zagrożeniom, w tym odstraszania, obrony i ochrony przed nimi oraz likwidowania ich następstw. Powinno ono także zapewnić ochronę indywidualną i zbiorową obywateli przed zagrożeniami dla ich życia i zdrowia oraz przed naruszeniem, utratą lub degradacją

¹³ Por. W. Pokruszyński, *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, Józefów 2010, s. 12.

¹⁴ Por. J. Stańczak, *Usytuowanie bezpieczeństwa pośród celów uczestników stosunków międzynarodowych*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2012/2013, s. 108.

¹⁵ Por. M. Makowiecka, *Niektóre socjologiczne aspekty bezpieczeństwa narodowego*, w: *Bezpieczeństwo narodowe a grupy dyspozycyjne*, red. J. Maciejewski, O. Nowaczyk, Wrocław 2010, s. 49.

¹⁶ Por. W. Pokruszyński, op.cit., s. 11.

istotnych dla nich dóbr, zarówno tych o charakterze materialnym, jak i niematerialnym. Celem państwa w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa powinno być także zapewnienie swobody korzystania przez obywateli z wolności i praw, bez szkody dla bezpieczeństwa innych osób i bezpieczeństwa państwa oraz zapewnienie tożsamości narodowej i dziedzictwa kulturowego. W celu zapewnienia bezpieczeństwa państwo powinno ponadto zapewnić trwałą i zrównoważony rozwój potencjału społecznego i gospodarczego państwa, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony środowiska naturalnego oraz warunków życia i zdrowia ludności jako podstawy bytowania. Zapewnienie bezpieczeństwa państwa jest zatem celem, który wynika z konieczności zaspokajania najżywotniejszych potrzeb jego istnienia i przetrwania państwa¹⁷. Jak podkreśla się bowiem w literaturze, bez ich zaspokojenia nie może być mowy o prowadzeniu polityki państwa i osiąganiu jakichkolwiek celów. Z tego właśnie względu państwa gotowe są ograniczać inne potrzeby, interesy i cele, jeśli tylko służyć to może ich bezpieczeństwu. W sytuacji napięcia czy konfliktu zapewnienie bezpieczeństwa jest bowiem celem, któremu podporządkowane są wszystkie siły i środki¹⁸.

Bezpieczeństwo jest także pierwotną, egzystencjalną potrzebą jednostek, grup społecznych, wreszcie państw. Idzie tu nie tylko o przetrwanie, integralności czy niezawisłości, lecz także o bezpieczeństwo rozwoju, które ma zapewnić ochronę i wzbogacanie tożsamości jednostek i narodu. W hierarchii potrzeb podstawowych Abrahama Masłowa bezpieczeństwo zajmuje drugie miejsce po potrzebach fizjologicznych¹⁹. Potrzeba bezpieczeństwa obejmuje takie potrzeby jak: potrzeba „pewności, stabilności, oparcia, opieki, wolności od strachu, lęku i chaosu, struktury, porządku, prawa i granic, silnego opiekuna itd.”²⁰. Hierarchia potrzeb oznacza priorytet w konieczności zaspokojenia określonych potrzeb, a zatem dopiero zaspokojenie potrzeb fizjologicznych powoduje ko-

¹⁷ Por. J. Kukułka, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1984, s. 43.

¹⁸ Por. J. Stańczak, *op.cit.*, s. 111–112.

¹⁹ Masłow wskazuje, że jest to pewien uproszczony model, który w rzeczywistości komplikują różnorodne czynniki, por. A. Masłow, *Motywacja i osobowość*, przeł. J. Radzicki, Warszawa 2006, s. 76–83.

²⁰ *Ibidem*, s. 66.

nieczność zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa, z kolei zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa warunkuje zaspokojenie potrzeby przynależności i szacunku itd. Upraszczając, można powiedzieć, że niezaspokojenie pewnej podstawowej potrzeby blokuje rozwój jednostki i ogranicza jego aktywność do zaspokojenia tej konkretnej potrzeby. Dążenie do zaspokojenia coraz to wyższych stopni w hierarchii potrzeb ma – zdaniem Masłowa – pozytywne skutki społeczne, albowiem oznacza przejście od działań zorientowanych na cele egoistyczne do celów możliwych do zrealizowania we współdziałaniu. Pokojowa kooperacja społeczna nie jest możliwa w warunkach, w których jednostki walczą o pożywienie i drżą przed atakiem innych²¹. Ustawiczne „niebezpieczeństwo pociąga za sobą życie w strachu, z niebezpieczeństwami powstającymi z jednego lub więcej typów zagrożeń”²². Mogą być to źródła bezpośrednie, jak przemoc, lub pośrednie, jak opresyjna struktura społeczna. Ciągłe życie w niebezpieczeństwie określa niejako całą egzystencję grup i jednostek. Zaspokojenie potrzeb bezpieczeństwa staje się zatem warunkiem społecznej integracji i współdziałania. Wszelki rozwój jest możliwy, gdy zapewniona jest ta podstawowa potrzeba.

Uznanie pewnej kwestii za „kwestię bezpieczeństwa”, jak przekonuje szkoła kopenhaska, nadaje określonym problemom specjalne znaczenie i wiąże z nimi usprawiedliwienie zastosowania specjalnych środków w celu ich rozwiązania. Potrzeba bezpieczeństwa niejako nadaje rangę i priorytet działaniom mającym na celu eliminację zagrożenia, albowiem niebezpieczeństwo jako „zagrożenie egzystencjalne” dotyka wszelkich innych celów i działań

²¹ W odniesieniu do problemu funkcji państwa Francis Fukuyama stwierdza, że „nie istnieje, rzecz jasna, żadna powszechnie akceptowana hierarchia funkcji państwa, zwłaszcza gdy chodzi o takie kwestie, jak redystrybucja czy polityka społeczna. Większość z nas jednak zgodzi się na **pewną** rudymენტarną hierarchię: państwa powinny najpierw zagwarantować porządek publiczny i ochronę przed zewnętrzną agresją, a dopiero potem zająć się powszechnymi ubezpieczeniami zdrowotnymi bądź bezpłatnym szkolnictwem wyższym”, F. Fukuyama, *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, przeł. J. Serwański, Poznań 2005, s. 22–23.

²² K. Booth, op.cit., s. 98 i nast., 101.

dowolnego podmiotu, który tylko wtedy może skutecznie działać i się rozwijać, gdy jego egzystencja jest zabezpieczona. Wystarczy zatem, że określona kwestia jest postrzegana jako zagrożenie egzystencjalne, a niekoniecznie rzeczywiście musi takim być²³. Uznanie określonej kwestii za „kwestię bezpieczeństwa” ma zatem istotne znaczenie polityczne, albowiem pozwala zawiesić obowiązywanie określonych zasad i norm, które ograniczałby efektywność działań podejmowanych w celu zażegnania „egzystencjalnego zagrożenia”. Sformułowanie apriorycznego katalogu kryteriów pozwalającego na rozstrzygnięcie, czy dana kwestia rzeczywiście stanowi takie zagrożenie, czy też jest wyłącznie pretekstem dla rozszerzenia określonych władczych kompetencji, wydaje się niemożliwe²⁴. Dlatego też należy mieć świadomość niebezpieczeństw tkwiących w samym dyskursie na temat bezpieczeństwa. „Zagrożenie egzystencjalne” stanowić może ideologiczny konstrukt wykorzystywany w celach sprawowania efektywnej władzy politycznej i zagrażać może w równej mierze politycznej i kulturowej tożsamości określonego społeczeństwa jako domniemane zagrożenia zewnętrzne. Nie oznacza to oczywiście, że należałoby ignorować problemy bezpieczeństwa. Jednakże w ocenie wagi danego zagrożenia i zasadności określonej reakcji na nie ważna jest możliwość publicznego badania skutków podejmowanych lub niepodejmowanych działań. Jest to szczególnie istotne w ustroju demokratycznym, który polega m.in. na istnieniu pewnych form ograniczenia i kontroli władzy politycznej. Nie jest oczywiście możliwe (i konieczne) ujawnianie wszystkich „kwestii związanych z bezpieczeństwem” ani także w pełni konkluzywne publiczne rozstrzygnięcie realności i obiektywności wszelkich form „egzystencjalnego zagrożenia” (poza wspomnianymi zagrożeniami oczywistymi). Jednakże podstawowe cele i środki polityki bezpieczeństwa powinny, w ramach ustroju demokratycznego, stanowić przedmiot publicznego namysłu.

²³ Por. B. Buzan, O. Waever, J. de Wilde, op.cit., s. 24.

²⁴ Należy zaznaczyć, że niektóre kwestie są niejako oczywiste, jak np. naruszenie granic przez obce wojska, chociaż nawet w takim przypadku mogą powstać różne interpretacje w zależności od sytuacji, np. gdy interwencja podejmowana jest w celu zapobieżeniu ludobójstwu.

Bezpieczeństwo jest „potężnym politycznym narzędziem” w rywalizacji o uznanie przez organy rządowe jakiejś kwestii za sprawę priorytetową²⁵. Ta wielka polityczna moc wynika z fundamentalnej dla jakości ludzkiej egzystencji wartości bezpieczeństwa, czyli relatywnej wolności od niebezpieczeństwa determinującego sprawy życiowe oraz wynikającej z tego relatywnej zdolności do korzystania z poprawiających jakość życia możliwości²⁶. Odnosząc się do przedstawionej dwuwymiarowości pojęcia bezpieczeństwa, można, idąc za Paulem Williamsem, wyróżnić dwie „filozofie bezpieczeństwa”. Pierwsza pojmuje bezpieczeństwo jako specyficzny towar (*commodity*) i twierdzi, że „aby być bezpiecznymi, aktorzy muszą posiadać pewne rzeczy jak własność, pieniądze, broń, armie itp.”²⁷. Bezpieczeństwo wiąże się zatem z akumulacją mocy: „im więcej mocy (szczególnie militarnej) aktorzy są w stanie zakumulować, tym bardziej będą bezpieczni”²⁸. Druga filozofia pojmuje bezpieczeństwo jako wartość opartą na emancypacji. W myśl takiej koncepcji bezpieczeństwo nie wiąże się z akumulacją mocy, lecz jest rozumiane jako pewna „relacja między różnymi aktorami”²⁹, która jest oparta na sprawiedliwości i prawach człowieka. W takim ujęciu bezpieczeństwo wiąże się z uzyskaniem pewnego stopnia zaufania we wzajemnych interakcjach, które prowadzi do przewidywalności zachowań i zabezpieczenia interesów. Druga filozofia podkreśla, że sama akumulacja mocy nie zapewni stabilności i przewidywalności potrzebnej do uzyskania negatywnego i pozytywnego wymiaru bezpieczeństwa. Jest to możliwe tylko w kooperacji z innymi aktorami, opartej na zasadach sprawiedliwości i prawach człowieka. Można powiedzieć, że zgodnie z pierwszą filozofią najlepszą polityką bezpieczeństwa (zarówno w odniesieniu do jednostek, jak i państw) będzie dążenie do największej akumulacji mocy (szczególnie militarnej i ekonomicznej), a w myśl drugiej – promocja zasad sprawiedliwości i praw człowieka. Pytanie, czy te strategie muszą się wykluczać.

²⁵ P. Williams, op.cit., s. 2.

²⁶ K. Booth, op.cit., s. 108.

²⁷ P. Williams, op.cit., s. 6.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Ibidem.

Zagadnienie bezpieczeństwa jako braku zagrożeń odnosi się szczególnie do stosunków międzynarodowych. Po II wojnie światowej dominującym paradygmatem analizy tych stosunków był realizm. „Przez bezpieczeństwo międzynarodowe realiści rozumieją zdolność państwa do obrony własnych granic terytorialnych i możliwości prowadzenia przez nie niezależnej polityki”³⁰. Realizm wskazuje, że tym, co różni stosunki wewnętrzne danego państwa od stosunków międzynarodowych, jest poziom bezpieczeństwa: w stosunkach wewnętrznych bezpieczeństwo gwarantuje państwo, natomiast w stosunkach międzynarodowych brak jest takiego gwaranta³¹. Brak bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych wynika z ich anarchicznego charakteru, który polega na braku władzy zwierzchniej ponad indywidualnymi państwami. „U fundamentów realizmu leży założenie o anarchiczności systemu opartego na państwach. [...] Według realistów początkiem i końcem stosunków międzynarodowych jest jednostkowe państwo znajdujące się w rozmaitych interakcjach z innymi państwami”³². Polityka w relacjach międzynarodowych „zdaje się polegać po prostu na zapewnieniu przeżycia państw, wobec zawsze potencjalnie istniejącego zagrożenia, związanego z istnieniem innych państw”³³. Celem działania poszczególnych państw jest zatem dążenie do samodzielnego zapewnienia sobie bezpieczeństwa. W ramach anarchicznej struktury można to uzyskać tylko poprzez powiększanie własnej potęgi. Prowadzi to do niejako patowej sytuacji, gdyż państwa nie są bezpieczne, jeżeli ich otoczenie dysponuje większą potęgą, natomiast państwa dysponujące przewagą nad sąsiadami nie mogą czuć się bezpiecznie, gdyż mogą w przyszłości ową przewagę

³⁰ A. Wojciuk, *Bezpieczeństwo w teoriach stosunków międzynarodowych*, w: *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Warszawa 2012, s. 416.

³¹ Brak instytucji dysponującej przymusem gwarantującym przestrzeganie norm odróżnia, zdaniem realistów, prawo międzynarodowe od prawa wewnętrznego, gdyż mechanizmy prawa międzynarodowego polegają w zasadzie na zgodzie suwerennych państw, którą mogą wycofać, por. ibidem, s. 417.

³² J.S. Nye jr, *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, przeł. M. Madej, Warszawa 2009, s. 25.

³³ R. Aron, *Pokój i wojna między narodami*, przeł. A. Mielczarek, Warszawa 1995, s. 19.

utracić. Z indywidualnym dążeniem do gwarantującego bezpieczeństwa wzrostu potęgi wiąże się tzw. dylemat bezpieczeństwa. „W stanie anarchii działania podejmowane niezależnie przez jedno państwo w celu zwiększenia własnego bezpieczeństwa powodują jego obniżenie we wszystkich pozostałych. Jeśli jedno państwo rozbudowuje swoją potęgę, aby inne nie mogły mu zagrozić, to te drugie, widząc, że pierwsze staje się coraz silniejsze, będą również musiały rozwijać swe siły, żeby móc przed nim się bronić. W rezultacie prowadzone przez nie wysiłki służące zwiększeniu bezpieczeństwa każdego z nich osobno ostatecznie prowadzić będą w kierunku dokładnie odwrotnym”³⁴. Dylemat bezpieczeństwa wynika z nieufności i braku komunikacji, więc – jak wskazuje Joseph Samuel Nye – jego oczywistym rozwiązaniem byłaby współpraca między państwami, co wymagałoby komunikacji między aktorami i istnienia pewnej dozy wzajemnego zaufania³⁵. Jednakże taki konsensualny pokój między państwami jest wg realizmu problematyczny. Hans Joachim Morgenthau wyróżnia dwa instrumenty zapobiegania wojnie tego typu: bezpieczeństwo zbiorowe i międzynarodowe siły policyjne.

1. „W sprawnym systemie bezpieczeństwa zbiorowego staje się ono przedmiotem troski wszystkich państw: bezpieczeństwo danego państwa jest chronione przez wszystkie pozostałe z taką pieczołowitością, jak gdyby chodziło o ich własne. Jeżeli A zagraża bezpieczeństwu B – C, D, E, F, G, H, I, J, i K podejmą działania na rzecz B, a przeciwko A, jak gdyby A zagrażało im równie silnie jak zagraża B, i na odwrót”³⁶. Działanie takiego systemu zależy od tego, czy system zbiorowy posiada przewagę militarną nad agresorem, od podzielanej wspólnie koncepcji bezpieczeństwa oraz skłonności do podporządkowania interesów indywidualnych interesom zbiorowym³⁷. Zdaniem realistów powodzenie koncepcji bezpieczeństwa zbiorowego uza-

³⁴ J.S. Nye jr, op.cit., s. 40.

³⁵ Ibidem, s. 41–42.

³⁶ H.J. Morgenthau, *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, przeł. R. Włoch, Warszawa 2010, s. 287.

³⁷ Jak wskazuje Morgenthau system bezpieczeństwa zbiorowego nie zaistniał w czystej postaci, ibidem, s. 288 i nast.

leżnione jest od istnienia jakiejś innej zasady relacji między państwami aniżeli rywalizacja o potęgę, a ich zdaniem takiej zasady nie można stwierdzić.

2. Międzynarodowe siły policyjne rozumiane jako instrument zapobiegania wojnie oznaczają zastosowanie siły wobec określonego „sprawcy” nie przez państwa, lecz przez instytucję międzynarodową³⁸. Taka siła musiałaby przewyższać potęgę państw, podobnie jak moc państwa przewyższa moc jednostek. Jednakże w relacjach między państwami nie mamy do czynienia z istnieniem tego typu suwerena, który dysponowałby gigantyczną mocą przewyższającą moc państw i zdolną do ich dyscyplinowania.

Zdaniem realistów anarchiczny stan stosunków międzynarodowych niejako naturalnie dąży do równowagi sił. Dzieje się to w sposób samoczynny, poprzez dążenia do wzrostu potęgi państw lub poprzez sojusze, które miałyby równoważyć potęgę państw uznawanych za potencjalnych przeciwników. Poszczególne strategie państw są równoważone przez inne państwa lub przez ich sojusze, tak że wzrost potęgi jednego z graczy jest równoważony działaniem innych³⁹. Państwa, dążąc do zapewnienia sobie bezpieczeństwa, za punkt odniesienia biorą zatem nie tyle potęgę innych państw, ile możliwe zagrożenia zewnętrzne, jakim mogą podlegać. Postrzeganie zagrożenia nie wynika tylko z posiadanej potęgi danego państwa, ale też z czynników geograficznych (bliskość źródła zagrożenia), możliwości ofensywnych i domniemywanych intencji⁴⁰. Gdy państwo postrzegane jest jako zdolne do agresywnych zachowań oraz jako „niegodne zaufania”, to wywołuje działania równoważące, szczególnie w najbliższym otoczeniu. Odmienną od równoważenia strategią radzenia sobie z zagrożeniem jest połączenie się (*bandwagoning*), które oznacza „sojusz z źródłem niebezpieczeństwa”⁴¹. Tutaj reakcją państw na rosnące zagrożenie ze strony określonego

³⁸ Ibidem, s. 293.

³⁹ Równowaga może mieć charakter wielobiegunowy lub wielobiegunowy, por. A. Wojciuk, op.cit., s. 426–427.

⁴⁰ S.M. Walt, *The Origins of Alliances*, Ithaca 1987, s. 5, 17 i nast. Dlatego też Walt proponuje używanie terminu „równowagi zagrożeń” zamiast „równowagi sił”.

⁴¹ Ibidem, s. 17.

państwa jest zawarcie z nim sojuszu. Zaprezentowane koncepcje tłumaczą mechanizmy zawierania sojuszy motywowane dążeniem do bezpieczeństwa⁴². Obydwa mechanizmy niejako „przełamują” dylemat bezpieczeństwa, jednakże ograniczają się wyłącznie – tak jak realizm i sam dylemat – do bezpieczeństwa militarnego i dotyczą państw jako głównych podmiotów bezpieczeństwa.

Militarno-centryczną optykę odrzuca liberalny paradygmat bezpieczeństwa, który nie tyle neguje dokonania realizmu, ile rozszerza go o inne podmioty aniżeli państwa, a także wskazuje na złożoność relacji między państwami. „Liberałowie dostrzegają globalne społeczeństwo funkcjonujące równolegle do narodów i stanowiące dla tych ostatnich element otoczenia. Handel przekracza granice państwowe, ludzie utrzymują między sobą kontakty [...], a międzynarodowe organizacje [...] tworzą środowisko, w którym realistyczne założenie o istnieniu czystej anarchii w stosunkach międzynarodowych okazuje się niewystarczające”⁴³. Liberałowie podkreślają znaczenie kontaktów gospodarczych i społecznych, współzależności ekonomicznej i współdziałania w ramach organizacji międzynarodowych, kontaktów i komunikacji społecznej. W takim ujęciu stosunki międzynarodowe stają się strukturą bardziej złożoną aniżeli stan dążącej do równowagi konkurencji silnych podmiotów. W ramach paradygmatu liberalnego można wyróżnić (za Anną Wojciuk) cztery podstawowe teorie;

1. Teorię współzależności – „jako termin analityczny współzależność odnosi się do sytuacji, w której podmioty lub wydarzenia z różnych części systemu wpływają na siebie nawzajem. Najprościej rzecz ujmując, współzależność oznacza obustronną, wzajemną zależność”⁴⁴. „Teoria ta mówi, że zachowania państw nie są czysto autonomiczne, ponieważ w pewnym stopniu odzwierciedlają one zależności od innych podmiotów życia międzynarodowego”⁴⁵. Dotyczy to szczególnie sfery ekonomicznej, ale można je zaobserwować w innych sferach, np. ekologicznej,

⁴² Por. A. Wojciuk, *op.cit.*, s. 427.

⁴³ J.S. Nye jr, *op.cit.*, s. 26.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 292.

⁴⁵ A. Wojciuk, *op.cit.*, s. 432.

cybernetycznej i informatycznej. Współzależności nie są postrzegane jako coś negatywnego, lecz jako przynoszące zyski wszystkim stronom (np. sprzedaż surowców może być korzystna dla kupującego i sprzedającego). Ewentualne zagrożenie tkwi w uzależnieniu własnego rozwoju danego podmiotu od innych, czyli w tzw. kosztach współzależności określanych jako „czułość” i „wrażliwość”. „Czułość odnosi się do siły i tempa pojawienia się efektów współzależności, tzn. do tego, jak szybko zmiana w jednej części systemu spowoduje zmianę w innej. [...] Wrażliwość odnosi się do relatywnych kosztów zmiany struktury systemu współzależności” (tj. jego opuszczenia lub zmiany funkcjonowania)⁴⁶. Współzależność jest symetryczna wtedy, gdy zerwanie kooperacji pociąga za sobą koszty dla wszystkich kooperantów, natomiast jest asymetryczna, gdy zerwanie nie pociąga za sobą podobnych kosztów, a więc nie wszyscy kooperanci ponoszą takie same ryzyko⁴⁷. Racjonalną polityką bezpieczeństwa jest zatem dążenie do współzależności symetrycznej oraz poszukiwanie alternatywnych źródeł zaspokojenia potrzeb, które uniezależniłoby dane państwo od dominującego partnera. Można powiedzieć, że w ramach systemu współzależności symetrycznej konflikty między państwami są nieopłacalne i niepotrzebne, gdyż wiążą się z podobnymi kosztami dla wszystkich bez gwarancji zysków, a zatem istnienie jak najszerzego symetrycznego systemu współzależności, który wzmacniałby wzajemne zaufanie między partnerami, byłoby najlepszą polityką bezpieczeństwa i pokoju.

2. Teorię instytucjonalizacji – neoliberalowie wskazują na istotną rolę instytucji, zwyczajów i reguł międzynarodowych w zapewnieniu bezpieczeństwa. Nie są one oczywiście gwarantem pokoju, lecz cywilizują anarchistyczne stosunki międzynarodowe ograniczając samowolę państw oraz umożliwiając komunikację i dialog między państwami.
3. Teoria demokratycznego pokoju – państwa demokratyczne, chociaż biorą udział w operacjach wojennych, to nie prowa-

⁴⁶ J.S. Nye jr, op.cit., 297.

⁴⁷ Por. ibidem, s. 300 i nast.

dzą ze sobą wojen⁴⁸. Teoria demokratycznego pokoju wskazuje na związek między demokratycznym ustrojem państwa a jego skłonnościami do agresywnej i niebezpiecznej dla otoczenia polityki. Sprzyjanie demokratyzacji państw będących w najbliższym otoczeniu oznaczałoby zarazem wzmacnianie bezpieczeństwa państwa. Należy jednak pamiętać, że nie jest to strategia niezawodna, albowiem badania stwierdzają tylko, że demokracje nie prowadziły ze sobą wojen, a nie, że jest to bezwarunkowo niemożliwe w przyszłości. Dotychczasowe doświadczenie wskazuje, iż między demokratycznym ustrojem a pokojowymi interakcjami zachodzi pewna korelacja, a zatem można przypuszczać, że funkcjonowanie w otoczeniu państw demokratycznych jest bardziej bezpieczne i korzystne dla państwa aniżeli funkcjonowanie w otoczeniu państw autorytarnych.

4. Dyfuzja potęgi – teoria ta wskazuje na rosnące znaczenie podmiotów niepaństwowych w kwestii bezpieczeństwa, które wiąże się z rozwojem technologii komunikacyjnych i informatycznych. „Obecnie gospodarcze i informacyjne sieci przenoszą niektóre funkcje władz na niższe lub wyższe ich poziomy, a inne wyprowadzają ze sformalizowanych struktur rządowych do sektora prywatnego i non-profit”⁴⁹. Pozwalają one na wykorzystanie przez określone podmioty nowoczesnych kanałów informacyjnych w celu zwiększenia oddziaływania ich działań, co może pociągać za sobą powstanie nowych wyzwań (np. terroryści wykorzystują massmedia, aby wywołać większe poczucie zagrożenia aniżeli wynikać to mogłoby z ich realnie posiadanych możliwości)⁵⁰. Dyfuzja potęgi oznacza także zmianę międzynarodowej pozycji państw, które tracą pozycję dominujących podmiotów i muszą „dzielić scenę polityki światowej z podmiotami pozapaństwowymi” (np. transnarodowymi korporacjami)⁵¹. Jednakże największym niebezpieczeństwem

⁴⁸ Por. na ten temat debatę: B. Russett, Ch. Layne, D.E. Spiro, M.W. Doyle, *The Democratic Peace*, „International Security” 1995, vol. 19, no. 4, s. 164–184.

⁴⁹ J.S. Nye jr, op.cit., s. 368.

⁵⁰ Por. A. Wojciuk, op.cit., s. 438.

⁵¹ J.S. Nye jr, op.cit., s. 369.

wynikającym z procesów dyfuzji (szczególnie w wymiarze technologicznym) jest możliwość łatwiejszego uzyskania broni nuklearnej i biologicznej nie tylko przez państwa, ale też przez podmioty niepaństwowe (grupy terrorystyczne o transnarodowym charakterze)⁵².

Kompleksowe i wykorzystujące dorobek wielu nauk społecznych podejście do kwestii bezpieczeństwa prezentuje konstruktywizm. „Podejście to inspirowane jest dorobkiem socjologii, dzięki czemu zwraca uwagę na procesy społeczne, które prowadzą do wytworzenia się praktyk międzynarodowych, struktur i podmiotów”⁵³, podkreśla „znaczenie idei i kultury w definiowaniu rzeczywistości stosunków międzynarodowych oraz toczeniu dyskusji na ich temat”, akcentuje „ostateczny subiektywizm interesów narodowych oraz ich związki ze zmiennymi autoidentyfikacjami podmiotów je definiujących”⁵⁴. Upraszczając, można powiedzieć, że sposób, w jaki myślimy o rzeczywistości, kreuje samą rzeczywistość. Teorie realistyczne i liberalne nie są zatem nieprawdziwe w tym sensie, że w sposób nietrafny opisują rzeczywistość. Poprawnie opisują one świat urządzony zgodnie z ideami tych teorii. Nie formułują jednakże bezwzględnych praw, lecz kategorie, za pomocą których konstytuuje się relacje między państwami i innymi podmiotami. Tworzą one niejako rzeczywistość, albowiem ludzie działają zgodnie ze znaczeniem, jaką ma dla nich rzeczywistość, a nie zgodnie z tym, jaka jest ona „sama w sobie”⁵⁵.

Szkoła kopenhaska, stanowiąca jedną z ważniejszych odmian konstruktywizmu, wskazuje, że wąskie ujęcie bezpieczeństwa związane z kwestią siły militarnej jest niezadowalającym ujęciem tego problemu, gdyż obecnie kwestia bezpieczeństwa wiąże się ze wzrostem znaczenia kwestii ekonomicznych, ekologicznych, społecznych czy też kryminalnych⁵⁶. Niemilitarny charakter zagrożeń

⁵² Ibidem, s. 373–374.

⁵³ A. Wojciuk, op.cit., s. 439.

⁵⁴ J.S. Nye jr, op.cit., s. 29.

⁵⁵ Por. A. Wendt, *Anarchy is what States Make of it: The Social Construction of Power Politics*, „International Organization” 1992, vol. 46, no. 2, s. 396–397.

⁵⁶ B. Buzan, O. Waever, J. de Wilde, op.cit., s. 2 i nast.

sprawia, że konieczne jest użycie środków ochronnych o niemilitarnym charakterze. Złożony charakter problemów związanych z bezpieczeństwem idzie w parze z ich znaczeniem międzynarodowym, a więc również ich ewentualne rozwiązanie przekracza możliwości pojedynczego państwa. Szkoła ta rozróżnia pięć sektorów bezpieczeństwa poprzez identyfikację określonych typów interakcji⁵⁷:

1. Sektor militarny dotyczy stosunków gwałtownego przymusu, natomiast bezpieczeństwo militarne wiąże się ze zbrojnymi ofensywnymi i defensywnymi możliwościami państwa.
2. Sektor polityczny dotyczy relacji związanych z autorytetem, rządzeniem i uznaniem, zatem kwestia politycznego bezpieczeństwa dotyczy spraw związanych ze stabilnością państwa, systemem rządów oraz ideologiami legitymizującymi władzę polityczną.
3. Sektor ekonomiczny dotyczy stosunków handlowych, produkcyjnych i finansowych, natomiast bezpieczeństwo ekonomiczne dostępu do zasobów, finansów i rynków niezbędnych dla osiągnięcia akceptowalnego poziomu dobrobytu i siły państwa.
4. Sektor społeczny dotyczy stosunków związanych z kolektywną tożsamością, natomiast bezpieczeństwo społeczne dotyczy trwałości i ewolucji języka, kultury, religii, tożsamości i zwyczajów.
5. Sektor ekologiczny wiąże się z stosunkami ludzkiej aktywności i planetarnej biosfery, a bezpieczeństwo ekologiczne z utrzymaniem lokalnej i planetarnej biosfery, jako podstawy, od której zależą wszelkie ludzkie przedsięwzięcia.

Wprowadzenie wielosektorowości w badaniach nad bezpieczeństwem wiąże się z odejściem od paradygmatu wyróżniającego znaczenie państwa. Podział na sektory nie pociąga za sobą twierdzenia, że stanowią one niezależne od siebie obszary. Ujmowane jako całość stanowią one „niepodzielny kompleks”⁵⁸, a więc nie można powiedzieć, że np. bezpieczeństwo militarne jest niezależne od innych sektorów, i podobnie z resztą przypadków. Wymienione sektory są ze sobą niejako ontologicznie powiązane, natomiast ich

⁵⁷ Ibidem, s. 7–8.

⁵⁸ Ibidem, s. 8.

robocie na poszczególne obszary dokonuje się ze względów analitycznych. Można powiedzieć, że zupełny obraz kwestii bezpieczeństwa uzyskuje się poprzez ujęcie całościowe poparte szczegółowymi analizami poszczególnych sektorów⁵⁹. Sytuację komplikuje fakt, że kwestie bezpieczeństwa należy rozważać nie tylko w wielu sektorach, ale też na wielu poziomach: systemu międzynarodowego (np. ONZ), międzynarodowych podsystemów (np. EU), jednostek (państw, firm ponadnarodowych), podjednostek (np. biurokracie, lobby), indywiduów⁶⁰. Nie można przyjąć z góry priorytetu jakiegoś poziomu bądź też określonych relacji kauzalnych między nimi. Ogólnie rozważana kwestia bezpieczeństwa obejmuje wszystkie poziomy, a nie tylko państwa (jednostki).

Jak przewiduje Nye, „wiele z nowych zagrożeń nie będzie szczególnie podatne na rozwiązania z użyciem armii i silnych środków wybuchowych. Główną rolę w ich zwalczaniu odgrywać będzie ścisła współpraca służb wywiadowczych, celnych i policyjnych, podobnie jak znajdujące się w rękach prywatnych środki służące ochronie lub działaniom prewencyjnym wobec kluczowych dla funkcjonowania światowej gospodarki budynków i instytucji”⁶¹. Rozwój technologiczny zmienił, zdaniem Pierra Buhlera, układ sił między państwem a podmiotami prywatnymi. „Całe połacie ludzkiej działalności – gospodarczej, finansowej, intelektualnej, politycznej, nawet przestępczej – stają się oderwane od terytoriów, zdematerializowane i coraz bardziej wymykają się kontroli państw, obchodząc je lub rzucając im wyzwania”⁶². Po zakończeniu zimnej wojny szczególnym poziomem rozwiązywania problemów bezpieczeństwa są regiony, czyli określone podsystemy będące związkami

⁵⁹ Trudno jest wskazać wyczerpujący i zamknięty katalog zagrożeń związanych z określonymi sektorami. To, czy dana kwestia zostanie uznana za zagrożenie wynika z różnych przyczyn (np. ideologicznych, politycznych itd.) i jest zależna od kontekstu (np. kryzysu ekonomicznego, konfliktu zbrojnego w danym regionie itp.), w jakim podejmowana jest decyzja, że dana dziedzina czy sprawa ma znaczenie dla kwestii bezpieczeństwa, por. pojęcie *scuritization*, ibidem, s. 23 i nast.

⁶⁰ Istnieje wiele podmiotów, które nie mieszczą się w pełni w tym podziale, np. organizacje ekologiczne czy ochrony praw człowieka działające na poziomach podsystemowym i podjednostkowym, ibidem, s. 5–6.

⁶¹ J.S. Nye jr, op.cit., s. 375.

⁶² P. Buhler, op.cit., s. 454.

państw⁶³. Rolę bytów regionalnych (podsystemów) postrzegać można jako reakcję na wyzwania związane z relacjami między państwem a jednostkami ekonomicznymi o charakterze ponadnarodowym, kwestiami międzynarodowej przestępczości czy zagrożeń ekologicznych. Państwa tworzą związki regionalne w różnych sektorach, aby móc nawiązywać relacje lub też radzić sobie z dynamicznie rozwijającymi się jednostkami i sytuacjami. Regionalne podsystemy wpływają też na rozwój grupy państw tworzących związek i ich wzrost międzynarodowego znaczenia, którego nie mogłyby uzyskać państwa działające pojedynczo i na własny rachunek, czego przykładem może być Unia Europejska. W ramach związku regionalnego problem bezpieczeństwa zewnętrznego państwa zostaje rozwiązany, jeżeli chodzi o relacje między państwami tworzącymi związek państw lub określony byt ponadnarodowy. Jednakże nie rozwiązuje to problemów bezpieczeństwa lokujących się poza granicami regionu czy też problemów globalnych i wewnętrznych. Instytucje regionalne muszą wykazywać zdolność do rozwiązywania takich problemów, alby ich istnienie miało rację bytu. Wydaje się, że innowacyjne podejście państw oraz współpraca zarówno między państwami, jak i podmiotami prywatnymi będzie konieczna, aby sprostać różnorodnym zagrożeniom nie tylko militarnym, ale też terrorystycznym, ekologicznym, informacyjnym oraz ekonomicznym. Paradygmaty realistyczny, liberalny i konstruktywistyczny można rozumieć nie jako wykluczające się podejścia, lecz jako uzupełniające się perspektywy badań nad bezpieczeństwem⁶⁴, które mogą stanowić podstawę dla racjonalnej polityki bezpieczeństwa i ustanowienia jej ram prawnych. Podejście realistyczne podkreśla militarny wymiar bezpieczeństwa, liberalne wskazuje na ekonomiczne współzależności i normy międzynarodowe, natomiast koncepcja konstruktywistyczna rozszerza analizy o wymiar społeczno-krytyczny, a także wprowadza złożony obraz poziomów i sektorów bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo jako brak zagrożenia rozumiane w sposób absolutny jest utopią w świecie, gdzie zagrożeniem jest nie tylko wrogie państwo, ale też zmiany klimatyczne; gdzie wro-

⁶³ B. Buzan, O. Waever, J. de Wilde, op.cit., s. 9.

⁶⁴ Por. J.S. Nye jr, op.cit., s. 30–31.

giem może być rozproszona grupa fanatyków wykorzystująca zarówno bomby domowej roboty, jak i nowoczesne media oraz portale społecznościowe; gdzie działania międzynarodowych korporacji wstrząsać mogą gospodarkami państw, a jednostki karmione obrazami terrorystycznej przemocy chętnie rezygnują z swoich fundamentalnych praw; w świecie, gdzie jakość życia krajów północy jest diametralnie różna od krajów południa, gdzie nierówności prowadzą do anomii i przemocy⁶⁵. Zagrożenia nie znikną, co najwyżej zmieniają swoją postać, a zatem kwestia bezpieczeństwa cały czas będzie istotnym zgađaniem politycznym i teoretycznym. Tożsamość państw demokratycznych (i nie tylko) wiąże się ze sposobem, w jaki władza polityczna oraz społeczeństwa i nauka odpowiadać będą na wyzwania związane z bezpieczeństwem, a każdy wybór – jak przekonuje Ulrich Beck – wiąże się z ryzykiem⁶⁶.

STRESZCZENIE

Kategoria bezpieczeństwa w ujęciu prawnofilozoficznym

Bezpieczeństwo jest procesem złożonym, w którym ścierają się funkcjonujące wyzwania i zagrożenia, percepcja społeczna i koncepcje ich rozwiązywania oraz działania i oddziaływanie państw oraz instytucji międzynarodowych, zmierzające do budowania ich pewności przetrwania, posiadania i swobód rozwojowych. W takim ujęciu bezpieczeństwo jest jedną z fundamentalnych potrzeb podmiotu i zarazem jednym z najważniejszych celów jego działania, niezależnie od tego, czy podmiotem tym jest jednostka ludzka, czy państwo. Również znaczenie etymologiczne pojęcia bezpieczeństwa (w dosłownym tłumaczeniu bezpieczeństwo to nic innego jak brak zmartwień, poczucia strachu czy obaw) wskazuje na jego podmiotowy charakter związany z brakiem zagrożeń oraz poczuciem pewności podmiotu.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo; bezpieczeństwo jako cel państwa; bezpieczeństwo jako potrzeba; bezpieczeństwo jako brak zagrożeń; kategoria bezpieczeństwa w prawie konstytucyjnym; bezpieczeństwo państwa; bezpieczeństwo jednostki

⁶⁵ Por. Z. Witkowski, *Rodzaje bezpieczeństwa*, w: *Kategoria bezpieczeństwa*, s. 27–38.

⁶⁶ U. Beck, *Spółczeństwo światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, przeł. B. Baran, Warszawa 2012, s. 21.

SUMMARY

The security category in terms of legal and philosophical

In the constitutional law security is strictly bound to the state. State security entails the state in which the nation may develop. It materialises a natural and primordial need of these states as it conditions the possibility to implement other needs related to the functioning of the state. Therefore it holds a value that is stimulating in nature as it triggers off decision making towards ensuring other values and needs of the society organised into a state. Thus security becomes a primary national mission of the entire society as a state organisation which aims at the protection and defence of national values and interests against the existing and potential threats, as well as a creation of internal and external conditions for an unhindered development. However, in tense situations or conflicts, ensuring security becomes an objective to which all means and forces are subjected.

Keywords: security category; state security; constitutional law; protection and defence of national values

BIBLIOGRAFIA

- Aron R., *Pokój i wojna między narodami*, przeł. A. Mielczarek, Warszawa 1995.
- Beck U., *Spółeczeństwo światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, przeł. B. Baran, Warszawa 2012.
- Bień-Kacała A., Serowaniec M., *Concept of security and its types*, w: *Security in V4 constitutions and political practices*, red. A. Bień-Kacała, J. Jirásek, L. Cibulka, T. Drinóczi, Toruń 2016.
- Booth K., *Theory of World Security*, Cambridge 2007.
- Buhler P., *O potędze w XXI wieku*, przeł. G. Majcher, Warszawa 2014.
- Buzan B., Waeber O., de Wilde J., *Security. A New Framework for Analysis*, Boulder-London 1998, s. 21.
- Fukuyama F., *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, przeł. J. Serwański, Poznań 2005.
- Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Warszawa 2011.
- Kukułka J., *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1984.

- Makowiecka M., *Niektóre socjologiczne aspekty bezpieczeństwa narodowego*, w: *Bezpieczeństwo narodowe a grupy dyspozycyjne*, red. J. Maciejewski, O. Nowaczyk, Wrocław 2010.
- Maslow A., *Motywacja i osobowość*, przeł. J. Radzicki, Warszawa 2006.
- Morgenthau H.J., *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, przeł. R. Włoch, Warszawa 2010.
- Nye J.S. jr, *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, przeł. M. Madej, Warszawa 2009.
- Pokruszyński W., *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, Józefów 2010.
- Potrzeszcz J., *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Lublin 2013.
- Russett B., Layne Ch., Spiro D.E., Doyle M.W., *The Democratic Peace*, „International Security” 1995, vol. 19, no. 4.
- Serowaniec M., Włoch W., *Pojęcie bezpieczeństwa*, w: *Kategoria bezpieczeństwa w konstytucjach i praktyce ustrojowej państw Grupy Wyszehradzkiej*, red. A. Bień-Kacała, J. Jirásek, L. Cibulka, T. Drinóczi, Toruń 2016.
- Stańczak J., *Usytuowanie bezpieczeństwa pośród celów uczestników stosunków międzynarodowych*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2012/2013.
- Walt S.M., *The Origins of Alliances*, Ithaca 1987.
- Wendt A., *Anarchy is what States Make of it: The Social Construction of Power Politics*, „International Organization” 1992, vol. 46, o. 2.
- Williams P., *Security Studies: An Introduction*, w: *Security Studies. An Introduction*, ed. P. Williams, London–New York 2008.
- Witkowski Z., *Rodzaje bezpieczeństwa*, w: *Kategoria bezpieczeństwa w konstytucjach i praktyce ustrojowej państw Grupy Wyszehradzkiej*, red. A. Bień-Kacała, J. Jirásek, L. Cibulka, T. Drinóczi, Z. Witkowski, Toruń 2016.
- Wojciuk A., *Bezpieczeństwo w teoriach stosunków międzynarodowych*, w: *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, red. R. Kuźniar, Warszawa 2012.

